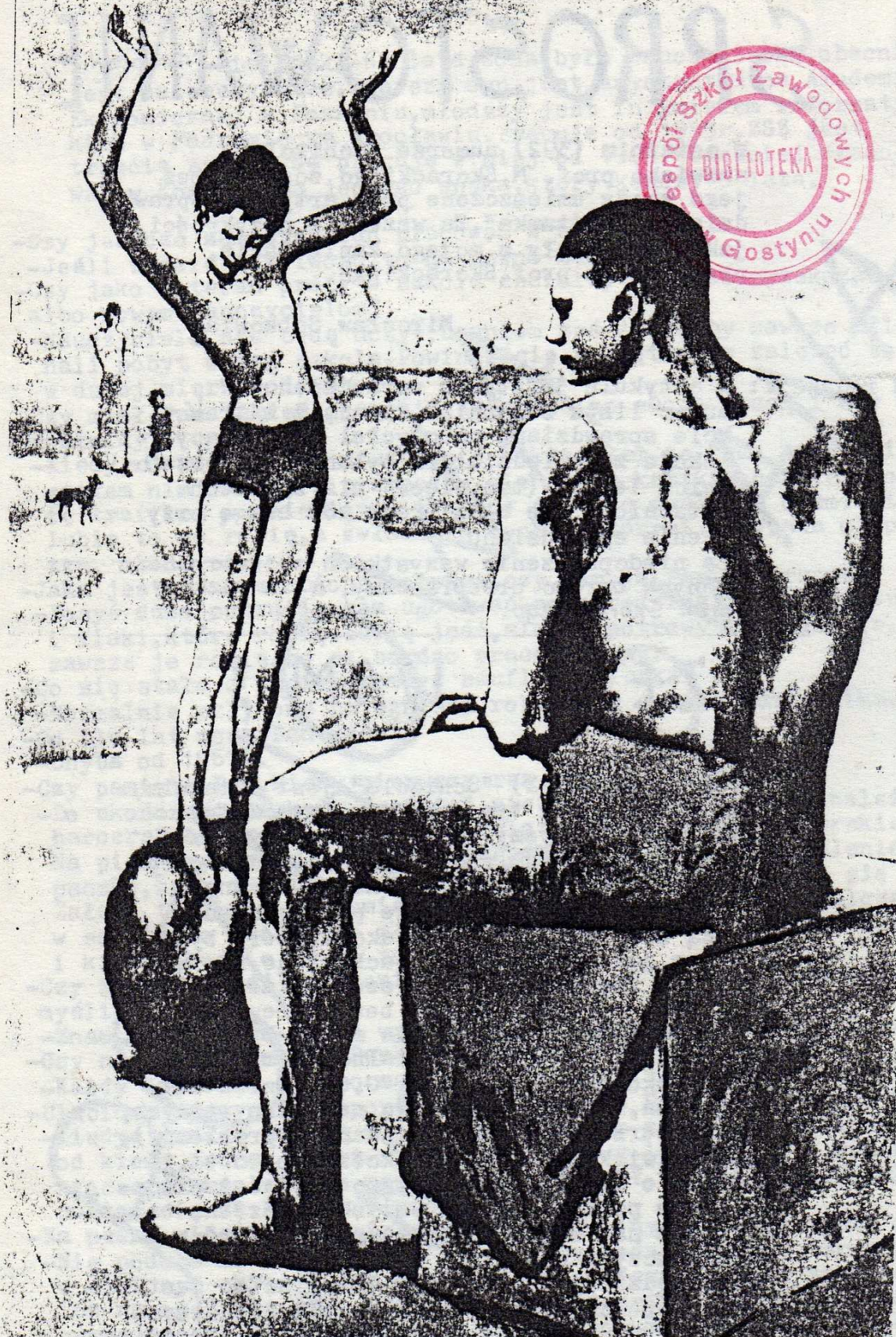


PISMO UCZNIÓW ZSZ. GOSTYŃ



Biuro Szkół Zawodowych  
BIBLIOTEKA  
Gostyniu

SCHIZOL  
NR 4 Czerwiec 1959 CUM GRANDI SALIS

# SPROSTOWANIE

W ostatnim (392) numerze "Schizola" nazwisko prof. M. Skorackiego zostało bez jego zgody umieszczone przy artykule "Sprawdzianowa huśtawka". Za wszelkie przykrości, jakie wyniknęły z mojego zaniedbania, przepraszam prof. Skorackiego.

Mirosław Sobkowiak

Od redakcji: W artykule "Huśtawka sprawdzianowa" autor listu zapomniał dodać, iż w trakcie sprawdzianu nauczyciel prowadzący lekcje zapowiedział, iż pytania z poprzednich lekcji (tzn. więcej niż z trzech ostatnich) nie będą brane pod uwagę przy ocenie sprawdzianu.  
Za niedopatrzenie wszystkich zainteresowanych bardzo przepraszamy, a zwłaszcza prof. Skorackiego.

## CZEŚĆ WAM!

Ten numer (4/92) "Schizola" jest ostatnim, jaki ukaże się w tym roku szkolnym. Z tej okazji chcielibyśmy podziękować wszystkim, którzy służyli nam radą i pomocą przez cały czas naszego istnienia, głównie w trudnych dla nas momentach. Specjalne podziękowania należą się prof. M. Sobkowiakowi, który był dla nas jak "dobry duch", zachęcając nas w chwilach wątplenia do dalszej działalności, oraz Panu Dyrektorowi, ~~któ~~ bez którego zgody ~~ten~~ pismo to nie mogło by istnieć. Mimo naszej krótkiej działalności mieliśmy kilka sukcesów (recenzja w "G.G.", Dzień Bez Papierosa, zwróciliśmy uwagę na kilka ważnych, a niedostrzeganych naszym zdaniem problemów), lecz największym naszym sukcesem było to, iż uczniowie chcieli nasze pismo czytać i próbowali nam pomagać. Przede wszystkim gazetka ta była dla nas wspaniałą zabawą, lecz oprócz tego nauczyła nas wielu rzeczy. Jeśli będziemy się jeszcze ukazywać (co jest bardzo prawdopodobne) w nowym roku szkolnym, chcielibyśmy, abyście nadal z nami współpracowali. Naszym założeniem było, aby stać się piśmie dla wszystkich (uczniów, nauczycieli, a może i rodziców). Czy nam się to udało, oceńcie sami.

Jeszcze raz wszystkim (także tym, których nie wymieniliśmy) dziękujemy.

REDAKCJA

SPRAW MILKA PRZEMYŚLEĆ I ZASTANOWIĆ, ZASTANOWIĆ, PRZEMYŚLEĆ  
ABY POŚMIAĆ SIĘ

WITAJCIE - TO JUŻ OSTATNI NUMER W TYM ROKU, A

OKAZJA

OSTATNIA

TO JUŻ

WIEC

Wojciech Zieliński-62 lata, żona była nauczycielką, obecnie jest na emeryturze. Starszy syn jest asystentem na Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, młodszy jest inżynierem informatykiem w Fadromie we Wrocławiu. Pracuje od 1953r, ZSZ jest trzecią szkołą, od pracuje w niej od 1960. Wcześniej pracował w Koninie. Ma jednego wnuka, który kończy 3 lata.

- Czy jeszcze zamierza Pan pracować w szkole?
- Jeśli będzie możliwość, to na pewno tak.
- Czy jako weteran pracy w szkole chciałby Pan coś przekazać uczniom, albo nowym nauczycielom?
- Nauczycieli nie będę uczył, uczniom zaś życzę, by zawsze mile wspominali pobyt w tej szkole. Powinno im pamiętać, że zależeć to będzie w dużej mierze od was.
- Czy miał Pan jakieś marzenia związane ze swoją pracą i czy one się spełniły?
- Kiedy rozpoczynałem studia, nie zakładałem, że będę nauczycielem, zostałem nim raczej z przypadku, ale już w krótkim czasie zrozumiałem, że trafiłem w dziesiątkę i nigdy już nie myślałem o zmianie zawodu. Lubię to co robię, a zwłaszcza tych z którymi przychodzi mi pracować tzn. młodzież.
- Jaka jest Pana ulubiona potrawa, czy sam ją Pan przyrządza?
- Dosyć dużo potrafię sam ugotować, moja rodzina i znajomi lubią bigos i flaki, które robię. Lubię jeść, ale te potrawy szczególnie, tylko nie zawsze je robię, bo są bardzo pracochłonne.
- Co się stało z papierosami z szuflady biurka?
- Normalnie szły one na ognisko, robione na ognisku śmietniku.
- Od ilu lat nosi Pan wosa?
- Chyba od 1961r.
- Czy pamięta Pan kiedy pierwszy raz zapalił papierosa?
- Do ukończenia szkoły Średniej nie paliłem papierosów, należałem do harcerstwa i realizowałem dziesiąty punkt prawa harcerskiego. Na pierwszym roku studiów kolega namówił mnie do zapalenia, kupiłem paczkę, żeby mu się zrewanżować poczęstunkiem i tak to się zaczęło. Zaakuję tego, ale nie umiem się odzwyczaić i dlatego zwalczam palenie w szkole, bo uważam, że młody człowiek może się jeszcze odzwyczaić i kiedyś będzie mi za to wdzięczny.
- Czy zna Pan swój pseudonim "artystyczny", a jeśli tak, to co Pan o nim myśli?
- Znam, nie uważam go za wyszukany, ani za złośliwy, nie przeszkadza mi on.
- Czy nie znudziło się Panu dojeżdżanie rowerem?
- Každy dojeżdża tym co ma, a w moim wieku trochę ruchu dobrze robi.
- Ulubiona dyscyplina sportowa? Czy uprawia Pan jakąś (oprócz kolarstwa)?
- Kiedyś grałem trochę w ping-ponga, byłem zapalonym kibicem sportowym, od kiedy jednak sport stał się zawodowy i decydują o wynikach pieniądze, zdarza się, że nawet transmisji TV nie oglądam. Nadal jednak uważam się za kibica "lecha".
- Na pewno widział Pan wiele gazetek szkolnych, co Pan myśli o naszej?
- Nie podoba mi się tytuł, a gazetki wychodzi dopiero teraz trochę, w minionym okresie ich wydawanie nastręczało wiele trudności, dlatego ich na ogół nie było. Czytając waszą gazetkę mam uczucia mieszane, pewne rzeczy mi się podobają, do pewnych mam zastrzeżenia, ale uważam, że się wyrabiacie i że kolejne numery są coraz lepsze.
- Na co najchętniej wydaje Pan pieniądze?
- Trudno powiedzieć, nie mam specjalnego konika, kiedyś kupowałem książki, teraz nie mam gdzie ich kłaść.
- Czy w swej długoletniej pracy zauważył Pan jakieś zmiany w oświacie?
- Jest to zadługa wypowiedź na tak krótki wywiad.
- Czy chciałby Pan coś dodać na koniec?
- Zmieńcie tytuł pisma. Schizofrenik w gwarze gostyńskiej brzmi bardzo źle.

NIE PYTAĆ O NIC I WSTYDZIĆ SIĘ PRAZEZ



# Co z Ciebie wyrośnie?

Prezentujemy Wam fotografie jednego z profesorów uczących w naszej szkole.

Każdy, kto do końca roku szkolnego przekaze nam (sala 108, prof. Sobkowiak) prawidłową odpowiedź, weźmie udział w losowaniu ciekawych nagród rzeczowych. (kasety, książki) czekamy na prawidłowe odpowiedzi!

TAK  
DŁUGO  
BĘDZIEMY  
WALCZYĆ  
O  
POKÓJ,  
AZ  
NIE

! ZAINOWI  
ZCUNI  
21-1-10

Od redakcji: List ten jest odpowiedzią Pani prof. Kowalskiej na artykuł pt: Huśtawka sprawdzianowa.

Zainteresował mnie i w pewien sposób zbulwersował list pt: "Huśtawka sprawdzianowa". Osoba, która pisała ten list narzeka na brak zaufania ucznia wobec nauczyciela. A jak to wygląda z drugiej strony? Czy zaufanie nie powinno być obustronne? Uczę dopiero rok i nie będę rozczulać się nad podejściem uczniów do mojego przedmiotu. (Tym bardziej, że trudno jest mówić w języku obcym nie znając odmiany np. czasownika, która była na początku roku) Na ponad 300 uczniów, ok 40% nie potrafi odpowiedzieć na pytanie dotyczące ostatniej lekcji(!), a co dopiero z trzech ostatnich. Są nieprzygotowani, ale znają swoje prawa z kodeksu ucznia. A może należałoby stworzyć nowy kodeks ucznia, który uwzględniałby właśnie tę sytuację. Jedyna reakcja dopuszczalna dla nauczyciela, to postawienie oceny ndst. Nikt z nauczycieli jednak nie wypisuje swoich żali do uczniów. Wręcz odwrotnie pozwala poprawiać oceny ndst. Czy jest to sytuacja normalna? Każdy powinien sam sobie udzielić odpowiedzi. Dla mnie jest ona jasna i brzmi: NIE!

ZOSTANIE KAMIEŃ NA KAMIEŃ

Już niespełna tydzień dzieli nas od upraquiou przez nas wszystkich wakacji. 24 czerwca każdy uczeń naszej szkoły otrzyma świadectwo, czyli olokument informujący o osiągnięciach ucznia w danym okresie czasu. Cenzurka to chyba najmniej wazny element wakacji, choć równie pasjonujący, jak dwa miesiące obijania się. Tu wozę się na ustach wielu z <sup>nas</sup> pyta „gotzie pojednać?“, „Tu drug 2, a tam 2,5 mln, gotzieś tam wędrowny za 1,4, stacjonarny za 1,6 mln zł. Gdy spojrzemy w skakiewkę mamy, taty, babci i dzia zobaczymy ..... pustkę. Echo naszych słów złości i woz wstęszymy za pośrednictwem porcelanowej skarbonki, śwink Co poczęć? Gotzie się wolać? skąd wziąć milion? Zoba czy w pionicy nie ma butelek. Jesli są, to je sprzedaj Popros' biedną babuś (tylko swoją) i ciocię. Gdy już zbierz ok. 1. mln złotych, to uesz się. wyjedziesz na upraquioune wakaje. Redakcja „Schizda ma kilka adresów instytucji firm, które organizują wyjazdy letnie. Te kilka to obkta aż.... dwa.

Pierwszy z nich to:

- w trakcie trwania obozu
- nauka j. niemieckiego i angi
- podstawy obsługi komputera
- bogaty program kulturalno - rekre

Akcje lato 92

TERMINY 1-14 VII  
17-30 VII  
2-15 VIII  
18-30 VIII

Rudno k/ Wolsztyna  
2-tygodniowe obozy dla młodzieży w pigunie potozornym oswoe wczasowym (nad jeziorem)  
Informacje: Komenda Wojewódzka OHP w Lesznie ul. Mickiewicza 5 tel. 20-64-49, 20-64

Druqa propozycja to wypocznik, organizowany przez towarzystwo religijne. Szczegółowy spis atrakcji znajdziesz przy nr 1 (są to m.in.: obozy iszykane, opowtawe ....) Koszt 200 do 400 ty  
Ci, którzy nie pojedą niech odwiedzą uichawo, tolsk .....  
Spotykamy się na Tamach „Schizda“ we wzesurii. Cześć!  
Jakub Przyb

# "Mierny, ale wierny" - czyli opowieść pół zartem, pół serio

No i zaczęło się... Nadszedł miesiąc czerwiec, a co się z tym wiąże, zaczął się początek końca roku szkolnego. Ostatnia szansa na osiągnięcie wyższej klasy (bądź też lepszej oceny końcowej). Każdy "zagrożony" robi co może, aby dostać ocenę mierną, inni próbują poprawić tróje na czwórkę albo jeszcze wyżej. Przeważnie zdarza się sytuacja, gdzie uczeń pragnie otrzymać lepszy stopień nie tylko z jednego przedmiotu, lecz z kilku. Nie sposób jednak wykuć całego materiału z np. polskiego, fizyki, historii itp. Powstaje dylemat: "Czego się uczyć?" Najczęściej jedynym(?) wyjściem z tej sytuacji są... ściągki (jeżeli oczywiście będzie to poprawka pisemna). Te "pomoce naukowe" wymagają starannego przygotowania i wcale nie jest tak łatwo je wypełnić najważniejszym materiałem, no i oczywiście ulokować w takim miejscu, którego oko profesora nie będzie mogło wypatrzeć.

Kiedy wszystko jest O K, możemy wreszcie przystąpić do egzaminu, najważniejszą rzeczą jest dobra pamięć. Nierzadko zdarza się sytuacja, gdzie uczeń zapomina ściągki, nad którą męczył się przez całe noce (wierzcie mi, że takie sytuacje bywają). Wtedy chce się westchnąć i żałować:

"Ściągo nadziejo Ty moja  
Ty jesteś jak zdrowie  
Ile Cię trzeba cenić  
Ten tylko się dowie  
Kto pisząc Ciebie  
Pięć nocy zbawił  
A idąc na sprawdzian  
W domu Cię zostawił"

Ale cóż, nie trzeba się rozżalać Głowa do góry! Zostały jeszcze zeszyty i książki. Jedynie one są ostatnią nadzieją. Należy z nich korzystać bardzo ostrożnie i uważnie, gdyż każdy profesor jest uczulony na tego rodzaju sposób zgłębiania wiedzy. Ale kiedy i to zawiedzie...

Być może uda się uprosić u profesora jeszcze jeden egzamin, nikt nie rezygnuje, każdy pragnie wybrnąć z nieciekawej sytuacji". Efektem tego są ogromne tabuny uczniów okupujących wejście do pokoju nauczycielskiego, rzucających się na każdego pojawiającego się w pobliżu nauczyciela z kategorycznym żądaniem przepytania z materiału. Każdy z rozwianym włosem i błyskiem przerażenia w oku czeka na swą "okazję". Na przerwach słychać nieustanny szelest przewracanych kartek. Podczas ostatnich sprawdzianów w klasie jest komplet miejsc. Szkoda jednak, że to unikiwanie do wiedzy przejawia się tylko w czerwcu.

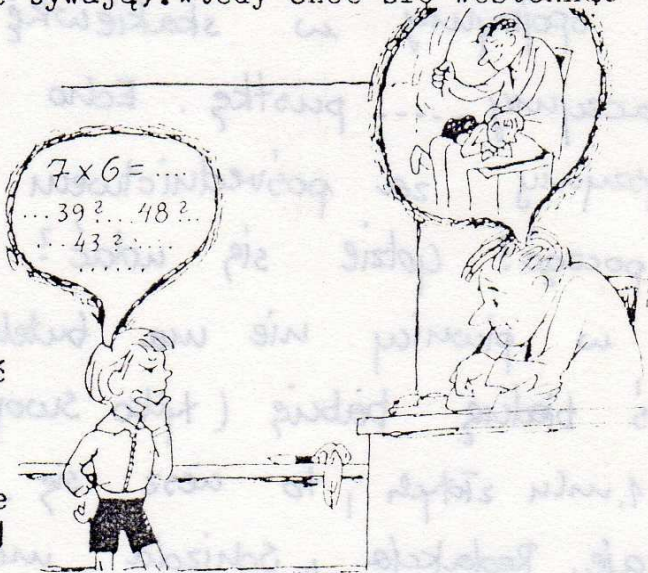
Po zaliczeniu można wreszcie odetchnąć i ze spokojem myśleć o rzeczach o wiele przyjemniejszych, czyli nieuchronnie zbliżających się WAKACJACH! Niedługo rozjedziemy się we wszystkie strony świata i nie myśląc o niczym będziemy wylegiwać się na słońcu i korzystać z innych darów natury.

A jak będzie w następnym czerwcu?

Przypuszczam, że tak jak zawsze: "żeby chociaż mierny...?!"

R.M.

P.S. Oczywiście ściągki nie są jedynym wyjściem, najlepszy sposób to nauka, lecz częściej stosowana jest metoda pierwsza. Dlaczego tak jest?



BĘDZIE  
JEZCZ  
PIĘKNE,  
BĘDZIE  
JEZCZ  
BĘDZIE

DZWONIA  
W  
KOSCIELE,  
DZWONIA  
W  
NIEDZIELE

# UŚMIECHNIJ SIĘ NA LATO!

Na lato proponujemy Wam, abyście pośmiali się z tego, czym zamartwialiście się w ciągu roku szkolnego, czyli z uwag w dzienniczkach.

- Na lekcji chemii uczy się P.O.
- Na lekcji matematyki przykleja do ławki gumę od zatykania zlewu i twierdzi, że ma joystick.
- Gada nieludzkim głosem.
- Na lekcji Fizyki gra z kolegą w okrąty. Po zwróceniu uwagi twierdzi, że w przyszłości zostanie marynarzem i prosi o nieprzerywanie zajęć praktycznych.
- Zakochałam się w Panu od P.O.
- Groziłam nauczycielce, że jak mi postawi 1, to podepczę jej truskawki na działce, skoczę z okna i napiszę w pożegnalnym liście, że przyczyną mojej śmierci była pani profesor.
- Gdy mówię do niej, że by uważała na lekcji odpowiada: "Nie mogę, muszę uważać na lekcji."
- Udzielałam nagany pańskiej córce za wariackie zachowanie się na lekcji. Wraz z koleżanką nakryły mnie firanką, uprzednio zerwaną, w związku z czym nie mogłam się odplątać. Informuję, że jestem słabego zdrowia.
- Zachowuje się nienaturalnie.
- Przyniósł do szkoły żywego szczura i wystraszył panią od muzyki.
- Zakochałam się w tablicy.
- Moim idolem jest gąbka.



- Chodzi po szkole z rozłożoną parasolką i próbuje podebrać nauczyciela fizyki, dodając przy tym: Ale dzisiaj leje! No nie panie profesorze.
- Schował się do szafy z mapami. Nauczyciel otwierając drzwi szafy został obsypany lawiną map, a uczeń wyskoczył krzycząc: Przezorny zawsze ubezpieczony!

Teksty nagan zaczerpnięto z pisma "Przekrój".



"PRAGNIEMY, ZABIJAMY, MOZEMY, SZUKAMY"

# GOSTYŃSKA METALMANIA

Dnia 2 maja w Gostyńskim Ośrodku Kultury „Hutnik” odbył się koncert zespołów death metalowych. W koncepcie wzięły udział następujące kapele: PANDEMONIUM; brutalność w muzyce, mrok i strach w tekstach, szaleństwo na koncertach to oblicze następnego zespołu, którym był BEHRAYER, oraz gostyński zespół death metalowy BESTIAR. Bilet na koncert kosztował 30 tysięcy złotych. Na sali była niezła zadyma, w której stracił zęb. Według mnie koncert ten był najbardziej udanym koncertem zorganizowanym przez Gostyński Ośrodek Kultury.



...W.M.  
Czy to ze względu na zadymę? (Redakcja)

## WSCHODNIE STYLE WALKI W POLSCE

### KARATE DO-SHOTOKAN(1)

Karate do-shotokan jest jednym z wielu stylów Karate Tradycyjnego. Założycielem tego stylu był GISCHIN FUNAKOSHI. Styl ten powstał niedawno, bo na początku XXw. Karate Do-Shotokan jest stylem obronnym, a nie agresji. Każda technika w tym stylu rozpoczyna się ruchem obronnym. Jest to twardy styl, w którym są mocne i silne pozycje i techniki, ataki krótkie i kaskadowe, które często są widziane na w kumite. W tym stylu wyróżniamy trzy podstawowe treningi. Trening kata, kichon i kumite.

Pozycja zenkutsu- "wychylona w przód". Ciężar ciała spoczywa głównie na nodze wykroczonej. Stopy oparte o podłogę całą powierzchnią. Linia pionowa, styczna do kolana nogi wykroczonej, powinna padać dokładnie na środek palucha tejże nogi. Kolano lekko ściągnięte do środka chroni genitalia przed kopnięciem prostej. Noga zakroczona nieznacznie ugięta w kolanie. Rozłożenie ciężaru ciała, 70% noga wykroczona 30% noga zakroczona. Tułów prosty frontalnie zwrócony do przeciwnika.



A. Bujak i D. Ambroży

WSPANIA ŁĘ, ŻE TRZEBA PRZEZ NIE PRZEJŚĆ

TAH ZEST ZYCIE SAPIENS



# Proponujemy ocenę: db

Ostatnio bardzo modnym tematem jest "Gazeta Gostyńska", a to z powodu rocznicy. Już od ponad dwóch lat ukazuje się ona w naszych kioskach. Mogliśmy o tym przeczytać np. w "Panoramie Leszczyńskiej"; usłyszeć np. w "Radiu Merkury", a więc dlaczego my nie mamy wyrazić swego zdania o tej gazecie (przecież jesteśmy drugim pod względem nakładu pismem ukazującym się w Gostyniu). O wadach i zaletach "G.G." wypowiadali się redaktorzy "Schizola". Zaczniemy więc od plusów. Największą zasługą redaktorów jest fakt, iż taka gazeta w ogóle istnieje, że ktoś chce to robić. Możemy dzięki temu pismu zdobyć informacje o sprawach dziejących się w naszym regionie. Do sukcesów gazety należą inicjatywy związane z życiem kulturalnym Gostynia (np. koncert "SOYKA-YANINA"). Redaktorzy służą zawsze pomocą innym, mniejszym redakcjom, interesując się powstawaniem nowych pism. Za szatę graficzną należy się gazecie ocena bardzo dobra, a może nawet celująca. Mimo wielu zalet zauważamy także wady. Głównym minusem jest natłok reklam np. pojawia się anons "Dziś 32 strony", a w środku połowa to reklamy. Można by także wprowadzić trochę więcej humoru, który ubarwiłby nam nasze "szare życie". Jako młodszy nie powinniśmy udzielać rad starszym, więc tylko proponujemy, aby "G.G." stała się bardziej opiniotwórcza, a nie tylko przedstawiała "suche fakty". Więcej cech ujemnych nie znajdujemy, a jako ogólną ocenę gazety proponujemy ocenę: dobry

Jako, że nie mieliśmy wcześniej szansy tego zrobić, więc teraz życzymy całej Redakcji i wszystkim współpracownikom "Gazety Gostyńskiej" dalszych sukcesów w rozwoju gazety, coraz większej liczby czytelników, oraz co najmniej dziesięć lat istnienia.

Redakcja "Schizola"



## RADIOWOZEM PO SZKOLE.

Do matury przystąpiło 24 uczniów z kl. VTM. Egzaminu pisemny zola 24 a ustny 21 (3 uczniów egzamin poprawkowy).

Rekrutacja na rok szkolny 1992/93

VTM - liczba miejsc 32 (zgłosiło się 33)	Egzaminu wstępno 25-26 czerwca.
L. Z. - liczba miejsc 32 (zgłosiło się 51)	

2.52. (słusarz-mechanik, klasy warsztatowe) liczba miejsc 90 (chętnych 17)	Zgłoszenia do 15 siec
2.52. (olka młotobicianych pracowników) liczba miejsc 405 (chętnych 100)	
SPDZ 1.1. (miejsc 25 (zgłosiło się 44))	

SŁOWAMI ŻEGNAMY

SIĘ Z WAMI

# GRAFOMANIAK

# NOTOWANIA

Dzisiaj w kąciaku literackim jeden z wierszy nadesłanych nam przez uczniów klasy IV TM. Czekamy na kolejne prace.

## Kumpele

Na wygniecionych krzesełkach wygniecione  
siedzenia swoje trzymają  
To kumpele stare  
Siedzą w knajpie i pod nóżki spluwają  
Powagą i dymem tytoniowym z daleka  
Od nich salatuje  
Dumają  
Stereotypy ich myślami władają  
Co się utarło, co modne, to się przyjęło  
myślą, że myślą  
zdaje im się

Swą mądrość na młodocianym doświadczeniu  
i buncie budują  
Czy to normalne, czy naturalne?  
Czy oprzytomnieją kiedy?  
Czy ignorancja już nigdy je nie opuści?  
Czy trafi na nie kiedy uczucie?  
Na razie to, co potrafią, to burzyć  
więc burzą, bo to tylko potrafią  
pieprzą na wszystko  
nasze kumpele uczucia  
nie znają.

X

Dzisiaj prezentujemy Wam  
dziesięć najlepiej  
sprzedających się kaset  
w sklepie muzycznym  
DISCO mieszczącym się  
przy ulicy 1. Maja:

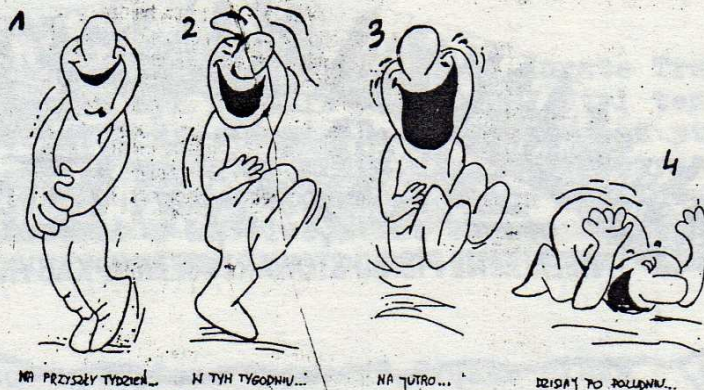
- 1 GUNS 'N' ROSES
- 2 METALLICA
- 3 MR BIG
- 4 SHANICE
- 5 U 96
- 6 RIGHT SAID FRED
- 7 KISS
- 8 ARMY OF LOVERS
- 9 GENESIS
- 10 QVENN

JUŻ WKRÓTCE NASTĘPNE  
NOTOWANIA  
(po wakacjach)

DO  
NASTĘPNEGO  
ROKU, ŻYCZĄC WAM  
MIŁEGO,

## NA KIEDY TO MA BYĆ ZROBIONE ?

1. NA PRZYSZŁY TYDZIEŃ...
2. W TYM TYGODNIU...
3. NA JUTRO...
4. DZISIAJ PO  
POŁUDNIU...



USMIECHNIJ  
SIĘ!

**SCHIZOL** Redaguje zespół w składzie: Sebastian Nowak,  
Robert Marcinkowski, Jakub Przybylski.  
Korekta: Mirosław Sobkowiak.  
Czekamy na ciekawe teksty od wszystkich naszych czytelników.  
Teksty prosimy przynosić do sali nr 108, doręczając prof. Mirosławowi  
Sobkowiakowi lub przysyłać na adres: ZSZ Gostyń 63-800 ul. Tuwima 44  
z dopiskiem "POCZTA SCHIZOLA". Redakcja zastrzega sobie prawo do  
skracania tekstów.  
Naszą gazetkę można nabyć od poniedziałku do piątku w sali nr 108  
(w czasie dużej przerwy) lub u prof. M. Sobkowiaka za jedyne 2000zł.

WYPOCZYŃKU WAKACYJNEGO

IMY  
TYMI  
-  
" ANYZYCH  
ZACZYNA  
ŻIS  
500  
I  
YCHY  
ŻIS  
500